

Najsłynniejszy Medalik świata

W roku 1830 siostrze św. Katarzynie

Labouré, nowicjusze z klasztoru przy Rue du Bac w Paryżu, ukazała się Najświętsza Maryja Panna i poleciła jej rozpowszechnić Cudowny Medalik na świecie.

- *Moja córko, Pan Bóg chce ci powierzyć pewną misję* - powiedziała Maryja do św. Katarzyny w nocy z 18 na 19 lipca 1830 roku. Cztery miesiące później - 27 listopada - Niepokalana przybyła, aby jej wyjaśnić na czym ta misja ma polegać.

W sobotę przed pierwszą niedzielą adwentu, św. Katarzyna Labouré podczas wieczornego rozmyślenia, ujrzała Najświętszą Dziewicę obok obrazu św. Józefa. Maryja stała, odziana w czerwono-białą szatę. Głowę Jej okrywał biały welon, spadający aż do stóp po obu stronach. Czoło Jej zdobiła obszyta drobną koronką opaska, ściśle przylegająca do włosów. Matka Boża miała odsłoniętą Twarz, a pod Jej nogami była kula ziemiska. W rękach Maryja trzymała drugą kulę ziemską – symbol wszechświata.

W pewnym momencie na Jej palcach pojawiły się kosztowne pierścienie, wysadzone drogimi kamieniami, z tych wychodziły na wszystkie strony jasne promienie...

Wtedy Najświętsza Panna rzekła do św. Katarzyny: *Promienie, które widzisz sypujące z moich dłoni, są symbolem łask, jakie zlewam na tych, którzy mnie o nie proszą, dając jej przez to do zrozumienia, jak hojna jest dla tych, którzy się do Niej uciekają...*

Następnie Najświętszą Pannę otoczył pas, na którym widniał napis: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”. Potem św. Katarzyna usłyszała proszący głos Maryi: *Postaraj się o wybite medalika według tego wzoru: wszyscy, którzy go będą nosili, dostąpią wielkich łask, szczególnie jeśli go będą nosili na szyi. Tych, którzy we mnie ufają, obdarzę wieloma łaskami.*

Nagle obraz zdawał się obracać. Potem św. Katarzyna Labouré ujrzała na drugiej stronie obrazu literę M z wyrastającym ze środka krzyżem, a poniżej monogramu Najświętszej Maryi Panny - Serce Jezusa otoczone cierniową koroną i Serce Maryi przeszyte mieczem.

To widzenie powtórzyło się trzykrotnie i za każdym razem św. Katarzyna zwierzyła się z niego swemu przewodnikowi duchowemu - księdzu Aladel. Jednak ten, obawiając się złudzenia, zwlekał z wybicciem Cudownego Medalika, a nawet zabronił jej o tym myśleć. W końcu zdecydował się przedstawić całą sprawę księdzu arcybiskupowi Paryża - de Quelen, a gdy ten okazał się przychylny, medalik wybito w 1832 roku.

Natychmiast po tym zaczęły się dziać głośnie cuda nawróceń – jak np. nawrócenie Alfonsa Ratisbonne. Już w pierwszych dziecięciu latach po objawieniach, wybito około 80 milionów Cudownych Medalików.

Oto była misja, którą Maryja chciała powierzyć św. Katarzynie Labouré - ogłosić światu przywilej Jej Niepokalanego Poczęcia.

Od czasu objawienia przez Maryję św. Katarzynie Cudownego Medalika w propagowanie Medalika zaangażowało się wielu świętych. Np. wielki czciciel Niepokalanej Dziewicy, św. Maksymilian Maria Kolbe zalecał propagowanie Cudownego Medalika we wszystkich środowiskach.

Z wiarą poproś Maryję o opiekę dla siebie nosząc pobożnie Cudowny Medalik.

Jednego możesz być pewien, nie zostaniesz pozostawiony samemu sobie.

Sama Najświętsza Maryja Panna złożyła obietnicę, że łask nam nie poskąpi.

Matka Boża obiecała bowiem:

Wszystkie osoby, które go nosić będą na szyi, otrzymają wielkie łaski. Łaski będą obfite dla tych, którzy nosić go będą z ufnością.

Obietnica ta została potwierdzona przez niezliczoną ilość udzielonych wielkich łask! Od objawień w roku 1830 do dnia dzisiejszego wybito miliony Medalików, które zostały rozprowadzone na wszystkich kontynentach.

Druk na stronie: www.prorocykatolik.pl



Najsłynniejszy Medalik świata

W roku 1830 siostrze św. Katarzynie

Labouré, nowicjusze z klasztoru przy Rue du Bac w Paryżu, ukazała się Najświętsza Maryja Panna i poleciła jej rozpowszechnić Cudowny Medalik na świecie.

- *Moja córko, Pan Bóg chce ci powierzyć pewną misję* - powiedziała Maryja do św. Katarzyny w nocy z 18 na 19 lipca 1830 roku. Cztery miesiące później - 27 listopada - Niepokalana przybyła, aby jej wyjaśnić na czym ta misja ma polegać.

W sobotę przed pierwszą niedzielą adwentu, św. Katarzyna Labouré podczas wieczornego rozmyślenia, ujrzała Najświętszą Dziewicę obok obrazu św. Józefa. Maryja stała, odziana w czerwono-białą szatę. Głowę Jej okrywał biały welon, spadający aż do stóp po obu stronach. Czoło Jej zdobiła obszyta drobną koronką opaska, ściśle przylegająca do włosów. Matka Boża miała odsłoniętą Twarz, a pod Jej nogami była kula ziemiska. W rękach Maryja trzymała drugą kulę ziemską – symbol wszechświata.

W pewnym momencie na Jej palcach pojawiły się kosztowne pierścienie, wysadzone drogimi kamieniami, z tych wychodziły na wszystkie strony jasne promienie...

Wtedy Najświętsza Panna rzekła do św. Katarzyny: *Promienie, które widzisz sypujące z moich dłoni, są symbolem łask, jakie zlewam na tych, którzy mnie o nie proszą, dając jej przez to do zrozumienia, jak hojna jest dla tych, którzy się do Niej uciekają...*

Następnie Najświętszą Pannę otoczył pas, na którym widniał napis: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”. Potem św. Katarzyna usłyszała proszący głos Maryi: *Postaraj się o wybite medalika według tego wzoru: wszyscy, którzy go będą nosili, dostąpią wielkich łask, szczególnie jeśli go będą nosili na szyi. Tych, którzy we mnie ufają, obdarzę wieloma łaskami.*

Nagle obraz zdawał się obracać. Potem św. Katarzyna Labouré ujrzała na drugiej stronie obrazu literę M z wyrastającym ze środka krzyżem, a poniżej monogramu Najświętszej Maryi Panny - Serce Jezusa otoczone cierniową koroną i Serce Maryi przeszyte mieczem.

To widzenie powtórzyło się trzykrotnie i za każdym razem św. Katarzyna zwierzyła się z niego swemu przewodnikowi duchowemu - księdzu Aladel. Jednak ten, obawiając się złudzenia, zwlekał z wybicciem Cudownego Medalika, a nawet zabronił jej o tym myśleć. W końcu zdecydował się przedstawić całą sprawę księdzu arcybiskupowi Paryża - de Quelen, a gdy ten okazał się przychylny, medalik wybito w 1832 roku.

Natychmiast po tym zaczęły się dziać głośnie cuda nawróceń – jak np. nawrócenie Alfonsa Ratisbonne. Już w pierwszych dziecięciu latach po objawieniach, wybito około 80 milionów Cudownych Medalików.

Oto była misja, którą Maryja chciała powierzyć św. Katarzynie Labouré - ogłosić światu przywilej Jej Niepokalanego Poczęcia.

Od czasu objawienia przez Maryję św. Katarzynie Cudownego Medalika w propagowanie Medalika zaangażowało się wielu świętych. Np. wielki czciciel Niepokalanej Dziewicy, św. Maksymilian Maria Kolbe zalecał propagowanie Cudownego Medalika we wszystkich środowiskach.

Z wiarą poproś Maryję o opiekę dla siebie nosząc pobożnie Cudowny Medalik.

Jednego możesz być pewien, nie zostaniesz pozostawiony samemu sobie.

Sama Najświętsza Maryja Panna złożyła obietnicę, że łask nam nie poskąpi.

Matka Boża obiecała bowiem:

Wszystkie osoby, które go nosić będą na szyi, otrzymają wielkie łaski. Łaski będą obfite dla tych, którzy nosić go będą z ufnością.

Obietnica ta została potwierdzona przez niezliczoną ilość udzielonych wielkich łask! Od objawień w roku 1830 do dnia dzisiejszego wybito miliony Medalików, które zostały rozprowadzone na wszystkich kontynentach.

Druk na stronie: www.prorocykatolik.pl

